

# PÓŁINTEGRA NA ★★★★★ TEST KAMPERA CHAUSSON 720 TITANIUM

TEST



*Bartłomiej Ryś*

**Z**a popularnością carawaningu idzie również rozwój firm, które trudnią się sprzedażą nowych kamperów i przyczep kempingowych. Dostępna oferta ciągle się powiększa, ale nadal niezwykle trudno znaleźć pojazd maksymalnie uniwersalny, trwały i jednocześnie kosztujący mniej niż 300 tysięcy złotych. Utopia? Niekoniecznie. Kilkundniowy test francuskiej półintegry Chausson 720 w wersji Titanium pokazał, że kamper idealny istnieje. Aby odebrać pojazd na test, musieliśmy pokonać przeszło 700 km,

jadąc znad morza aż na Dolny Śląsk, do przygranicznej miejscowości Pieńsk koło Zgorzelca. To tam swoją siedzibę ma wypożyczalnia JedziemyKamperem.pl, która współpracuje blisko z dealerem marki Chausson – firmą Transa-M. Po tak długiej trasie szybko podjęliśmy decyzję, gdzie zabieramy francuski pojazd – eksplorujemy Dolny Śląsk i jego zakamarki.

Zanim jednak ruszyliśmy w trasę, mieliśmy przyjemność poznać właściciela wypożyczalni i zwrócić uwagę na dodatkowe akcesoria. Dość



Podwozie ford  
to dziś jedna  
z najlepszych opcji  
dla kamperów

powiedzieć, że tak dobrze wyposażonego kampera jeszcze w kilkuletniej karierze dziennikarza testera nie widziałem. Na swoją wymarzoną podróż powinniśmy zabrać wyłącznie ubrania. Reszta, czyli przejściówki, garnki, sztucce, stolik, krzesła, mata pod markizę, konewkę, elektrycznego grilla i wiele innych „drobnostek”, znajdziemy na pokładzie. Właściciel nie tylko dba o pojazd, ale również o swoich klientów, oferując im kilkugodzinne szkolenie na dzień przed wynajmem czy jazdę testową, dzięki której pierwsza podróż autem o tak dużych gabarytach nie sprawi problemu. Brawa za to.

Wróćmy jednak do naszej podróży. Pierwszy planowany postój: Camper Park Radków. Nawigacja pokazała odległość zaledwie nieco ponad 100 km, ale po pokonaniu tak dużego dystansu pomiędzy domem a wypożyczalnią marzyliśmy tylko o odpoczynku. Na szczęście dojazd do miejsca docelowego był niezwykle komfortowy, a to dzięki podwoziu, na jakim kamper został zbudowany. Ford Transit z 2-litrową jednostką o mocy 170 KM i automatem to zestaw idealny nawet na wielogodzinną podróż po chorwackich serpentynach. Kierownica jest wąska, pewnie leży w dłoniach, a zegary są czytelne, zwłaszcza po zmroku.

Ford, z jakim mieliśmy do czynienia, był już po tak zwanym „lifcie”, więc szoferka wyglądała miło dla oka. Duet idealny – tak można nazwać wydajną jednostkę i automatyczną skrzynię biegów. Cicho, spokojnie, z odpowiednią mocą pod prawą stopą oraz... niskim zapotrzebowaniem na paliwo. Dynamiczna jazda w pełni załadowanym kamperem to wynik około 11 l oleju napędowego na każde przejechane 100 km. Ekstra!

### Francuski, czyli oryginalny

Camper Park Radków przywitał nas piękną pogodą, niezwykle widokami na wszędobylskie zwierzęta i przepiękne polskie góry. Miejscówkę na ładnie skoszonej polanie znaleźliśmy bez najmniejszego problemu. Po wypoziomowaniu pojazdu (odpowiednie najazdy były elementem wyposażenia dodatkowego wypożyczalni) rozpoczęliśmy proces rozpakowywania. Ten nie jest zbyt trudny, nawet jeżeli podróżujecie 5-osobową załogą. Co ważne, piąte miejsce do jazdy nie jest „karnym”. Cała trójka pasażerów (w naszym przypadku w wieku 4, 8 i 11 lat) zgromadzona jest wokół przesuwanego stolika. To dobre rozwiązanie, skutecznie przeciwdziałające nudzie podczas pokonywania kolejnych kilometrów. →



Jeden salon i trzy różne sposoby jego konfiguracji





Wróćmy jednak do rozpakowywania się na kempingu. W kilkanaście minut rozłożyliśmy szeroką markizę, rozwinęliśmy specjalną podłogę, po której można chodzić nawet bez kapci (i tym samym nie przynosić brudu do wnętrza pojazdu), rozstawiliśmy pięć krzeseł, stół i przenośną lodówkę Dometica, a na niej – elektryczny grill. To wszystko bez najmniejszego problemu zmieściło się w garażu naszego kampera. Miejsca na bagaże i akcesoria carawaningowe jest naprawdę dużo, 5-osobowa rodzina nie będzie miała problemu z zabranieniem rzeczy nawet na kilkutygodniowy wyjazd. Warto też wspomnieć o tylnym bagażniku na rowery – zmieścimy tam cztery jednoślady.

Szybko doceniliśmy układ testowanej półintegry, który z pewnością można nazwać oryginalnym. Dlaczego? Przednie fotele, podobnie jak u konkurentów, są obrotowe. Po ich obróceniu uzyskujemy z przodu pojazdu gigantyczny salon face-to-face z dwiema kanapami i rozkładanym stolikiem na środku. Nasza 5-osobowa załogowa zmieściła się w tej przestrzeni bez najmniejszego problemu. Salon możemy wykorzystać do wspólnego śniadania, zabawy albo słodkiego leniuchowania. Na kanapach możemy zdrzemnąć się, poczytać książkę lub po prostu pooglądać widoki za oknem. Salon w modelu Chausson 720 Titanium to rzecz wręcz



ISOFIX w kamperze? Tak!  
Bezpieczeństwo to priorytet



rewolucyjna, bo jak inaczej nazwać tak gigantyczną przestrzeń w kamperze półzintegrowanym o długości 7,19 m?

Przechodząc w głąb pojazdu, trafimy na dużą lodówkę o pojemności 134 l i, po drugiej stronie, kącik kuchenny. Przestrzeni roboczej jest aż nadto, ale i tak francuscy projektanci dołożyli dodatkowo, rozkładany blat. W tym miejscu można dostrzec jeden dość uciążliwy minus pojazdu. Przy gotowaniu lub zmywaniu naczyń możemy łatwo zachłapać jasną tapicerkę lub zasłony w oknie. Pomiedzy kuchnią a salonem nie ma żadnego separatora.

Kolejną „oryginalną rewolucją” jest zabudowa tylnej części kampera. Zamiast standardowej sypialni znajdziemy tam 2 pojedyncze piętrowe łóżka. To idealne miejsca dla najmłodszych uczestników podróży. Dzięki temu rozwiązaniu cały pojazd zyskuje mnóstwo dodatkowych centymetrów, które wykorzystano na zaprojektowanie oddzielnej toalety i kabiny prysznicowej (swoją drogą, bardzo ładnie podświetlanej). Przestrzeni jest naprawdę dużo. Zazwyczaj wspominamy o tym, że w okolicy kuchni dwie osoby miną się bez problemu. W Chausson 720 zrobią to samo również z tyłu. Wow! Jakby tego było mało, tuż obok prysznicza znajdziemy bardzo pojemną szafę. Spakowaliśmy się do niej całą piątką, a i tak zostało jeszcze dużo miejsca. Ten układ jest jednym z najbardziej przemyślanych, z jakim miałem kiedykolwiek do czynienia. Chapeau bas, Chausson.

## Podróżuj, śpij, korzystaj – wszędzie

Pierwsze dwuosobowe łóżko znajdziemy nad przednim salonem. Jest gigantyczne i, co ważne, podczas jego obniżania (za pomocą jednego przycisku) nie musimy nic zmieniać w układzie salonu. Żadnego przestawiania poduszek, żadnych „klocków lego” – wciskamy jeden przycisk i po chwili możemy zapaść w komfortowy sen. Co ciekawe, przedniego łóżka możemy nie opuszczać do końca, tworząc



Toaleta i kabina prysznicowa to oddzielne pomieszczenia. I ta szafa!



Drobne rozwiązania poprawiające codzienny komfort znajdziemy dosłownie wszędzie

dotąd dodatkowe miejsca do spania w salonie. Do wyboru, do koloru. Uniwersalność Chausson 720 jest zaskakująca.

Pojazd w stanie gotowym do jazdy, po doposażeniu, waży około 3100 kg. Wynik co najmniej rozsądny. Na pokładzie znajdziemy mnóstwo drobnostek, które uprzyjemniają pobyt. Mowa tu o np. zaczepach na kurtki przy szerokich drzwiach wejściowych (600 mm szerokości) czy odchylanym korku ułatwiającym wlewanie czystej wody do zbiornika. →



Wszystkie złącza i przyciski są pod ręką. Nie trzeba niczego szukać



Codzienne korzystanie z kampera marki Chausson jest intuicyjne, łatwe, proste, odprężające. Pojazd nie przeszkadza w wypoczynku. Jedynie przyciąga wzrok osób postronnych, które za każdym razem po wejściu do środka mówiły „wow, ile tu miejsca!”.

Chaussona sprawdziliśmy również w warunkach „na dziko”. Ogrzewanie olejowe o mocy 4000 W daje radę, dodatkowa izolacja (którą marka mocno się chwali, i dobrze) sprawia, że nagromadzone ciepło długo się utrzymuje. Nie mieliśmy żadnych problemów z pozyskaniem energii – panele solarne sprawdzają się rewelacyjnie.

Podsumowanie może być tylko jedno: to jeden z najlepszych kamperów, jakie testowałem w swojej karierze dziennikarza magazynu „Polski Caravanning”. Praktycznie bez wad, w świetnej cenie, sprawiający, że jazda i bytowanie jest czystą przyjemnością. Brawo! ☺



To świetny pojazd, który sprawdzi się i latem, i zimą, i podczas długich wakacji, i na krótkie wypady

#### Wybrane elementy zabudowy kempingowej:

- ▶ Elektrycznie opuszczane, dwuosobowe łóżko w rozmiarze 160 × 190 cm
- ▶ Salon w rozmiarze XL
- ▶ Smart Lounge – fotele dla pasażerów w zabudowie wysuwane z sof + ISOFIX
- ▶ Duży garaż z dostępem po obu stronach
- ▶ 134-litrowa lodówka Thetford
- ▶ Oddzielna kabina prysznicowa
- ▶ 3-palnikowa kuchenka gazowa
- ▶ Ogrzewanie na olej napędowy Eberspracher o mocy 4000 W
- ▶ TV + DVD + antena DVB-T
- ▶ Szeroka markiza
- ▶ 7 lat gwarancji szczelności
- ▶ Zastosowany system GRP/GFK gwarantujący większą odporność na gradobicie
- ▶ Grubość dachu: 54,5 mm
- ▶ Grubość podłogi: 63,5 mm



#### Wybrane elementy wyposażenia samochodu:

- ▶ ABS
- ▶ ESP
- ▶ Elektryczne szyby w szoferce
- ▶ Elektryczne lusterka
- ▶ Fotele kapitańskie z dwoma podłokietnikami
- ▶ Radio MP3/USB/Bluetooth połączone z kierownicą multimedialną
- ▶ Kamera cofania zintegrowana z tylnym lusterkiem
- ▶ Poszerzona tylna oś



#### Dane techniczne:

- Marka:** Chausson  
**Model:** 720 Titanium  
**Baza:** Ford Transit  
**Silnik:** 2.0 TDCi 170 KM, Euro 6D, 405 Nm  
**Skrzynia biegów:** automatyczna, 6-stopniowa  
**Wymiary (dł./szer.):** 7,19/2,92 m  
**Średnie spalanie:** 9,5-12 l/100 km  
**Liczba miejsc do jazdy/spania:** 5/5  
**Dmc:** 3500 kg  
**Masa własna:** 3052 kg

Dystrybutor:  
**Transa-M** (Pszczyna)

#### PLUSY / MINUSY



1. Doskonale podwozie, cichy i wydajny silnik, który wzorcowo współpracuje z automatyczną skrzynią biegów
2. Gigantyczna przestrzeń w środku, zwłaszcza w salonie
3. Świetnie zaprojektowany i przemyślany układ nawet dla 5-osobowej rodziny
4. Drobnostki w postaci wieszaków, oświetlenia LED czy „szyjki” przy zbiorniku na czystą wodę
5. Wyjątkowe wyposażenie dodatkowe dostarczone przez wypożyczalnię



1. Brak ścianki odgradzającej kuchnię od salonu



REKLAMA

## Kampery

Sprzedaż | Serwis | Akcesoria

+48 32 210 12 10 | [biuro@transa-m.pl](mailto:biuro@transa-m.pl) | [www.transa-m.pl](http://www.transa-m.pl) | Pszczyna, ul. Bratnia 3 (śląskie)



**CHAUSSON**  
 Autoryzowany Dealer

**AUTOSTAR**  
 Już w Polsce...

**RANGERO**  
 Już w Polsce...

[www.transa-m.pl](http://www.transa-m.pl)

**Transa-M 30**  
 1988 - 2018

